

Sygn. akt XIV K 850/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Słupsku XIV Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Anna Blicharska

Protokolant: Monika Skóra

przy udziale Prokuratora: ---

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2015 roku, 18 grudnia 2015 roku i 13 stycznia 2016 roku sprawy z oskarżenia prywatnego M. M. (1)

przeciwko

K. D.

s. A. i J. z d. K.

ur. (...) w S.

oskarżonemu o to, że:

1. w dniu 22 sierpnia 2014 roku w S. przy ul. (...) poprzez szarpanie naruszył nietykalność cielesną M. M. (1), w wyniku czego spowodował u M. M. (1) obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka za uchem lewym oraz otarcia naskórka i lekkiego krwawego podbiegnięcia w okolicy lewego barku oraz otarcia naskórka i lekkiego krwawego podbiegnięcia w zgięciu lewego stawu łokciowego;

tj. o czyn z art. 217 § 1 k.k.

2. w dniu 19 grudnia 2014r. w S. przy ul. (...) poprzez pchnięcie naruszył nietykalność cielesną M. M. (1).

tj. o czyn z art. 217 § 1 k.k.

1. ustalając, że oskarżony K. D. dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt 1 i 2 części wstępnej wyroku tj. przestępstw z art. 217 § 1 k.k., na podstawie art. 66 § 1 kk w zw. z art. 67 § 1 kk warunkowo umarza wobec niego postępowanie karne na okres próby roku;

2. na podstawie art. 629 k.p.k. w zw. z art. 628 k.p.k. i art. 621 k.p.k. zasądza od oskarżonego K. D. na rzecz oskarżyciela prywatnego M. M. (1) poniesione przez niego koszty procesu, za wyjątkiem uiszczonych przez oskarżyciela prywatnego zryczałtowanych wydatków postępowania, które podlegają zwrotowi w całości;

3. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. i art. 619 § 1 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Słupsku na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. P. S. kwotę 619,92 zł (sześćset dziewiętnaście złotych 92/100) w tym podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu;

4. na podstawie art. 628 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. zasądza od oskarżonego K. D. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 669,92 zł (sześćset sześćdziesiąt dziewięć złotych 92/100) oraz wymierza mu opłatę w kwocie 60 zł (sześćdziesięciu złotych).

UZASADNIENIE

K. D. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 22 sierpnia 2014 roku w S. przy ul. (...) poprzez szarpanie naruszył nietykalność cielesną M. M. (1), w wyniku czego spowodował u M. M. (1) obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka za uchem lewym oraz otarcia naskórka i lekkiego krwawego podbiegnięcia w okolicy lewego barku oraz otarcia naskórka i lekkiego krwawego podbiegnięcia w zgięciu lewego stawu łokciowego;

tj. popełnienia czynu z art. 217 § 1 k.k.

2. w dniu 19 grudnia 2014r. w S. przy ul. (...) poprzez pchnięcie naruszył nietykalność cielesną M. M. (1).

tj. popełnienia czynu z art. 217 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2016 roku Rejonowy w S. na podstawie art. 66 § 1 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec K. D. warunkowo umorzył w niniejszej sprawie, tj. o czyny z art. 217 § 1 k.k. na okres próby roku. Nadto, na podstawie art. 629 k.p.k. w zw. z art. 628 k.p.k. i art. 621 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego K. D. na rzecz oskarżyciela prywatnego M. M. (1) poniesione przez niego koszty procesu, za wyjątkiem uiszczonych przez oskarżyciela prywatnego zryczałtowanych wydatków postępowania, które podlegają zwrotowi w całości. W punkcie trzecim części dyspozytywnej wyroku, na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. i art. 619 § 1 k.p.k. Sąd zasądził od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Słupsku na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. P. S. kwotę 619,92 zł (sześćset dziewiętnaście złotych 92/100) w tym podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu. W punkcie czwartym części dyspozytywnej ww. wyroku, na podstawie art. 628 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego K. D. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 669,92 zł (sześćset sześćdziesiąt dziewięć złotych 92/100) oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 60 zł (sześćdziesięciu złotych).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. M. (1) jest bratem E. D. i szwagrem K. D.. E. D. oraz jej mąż – K. D. pozostają w wieloletnim i pogłębiającym się konflikcie rodzinnym z M. M. (1).

K. D. wraz ze swą żoną zamieszkuje na parterze budynku mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...). Piętro tegoż budynku zajmowane było przez rodziców E. D., tj. J. oraz W. M.. W dniu 13 lipca 2014 roku E. D. zdecydowała o przeniesieniu matki do hospicjum z uwagi na bardzo zły stan zdrowia. W. M. zamieszkał razem z córką E. D. oraz jej mężem – K. D..

Około 20-21 sierpnia 2014r. rodzina E. D. poinformowała M. M. (1) o bardzo złym stanie matki. W dniu 22 sierpnia 2014 roku M. M. (1) przybył do mieszkania E. i K. D.. W mieszkaniu obecny był również W. M.. M. M. (1) w rozmowie ze swą siostrą, w obecności ojca, przedstawił żądanie wydania dowodów osobistych swych rodziców: J. oraz W. M., twierdząc że są mu potrzebne do spraw majątkowych. Zażądał również wydania kluczy do garażu, w którym miały znajdować się ozdobne listewki. E. D. odmówiła wydania dokumentów. Pomiędzy rodzeństwem doszło do kłótni, podczas której E. D. poprosiła M. M. (1) o opuszczenie mieszkania. Ten wskazał, że jest uprawniony do przebywania w tym lokalu. Z uwagi na uprzednie już wielokrotne sytuacje konfliktowe z bratem, E. D. zadzwoniła do męża, prosząc go o natychmiastowe przybycie do domu. Po krótkim czasie do domu przybył K. D., który natychmiast wyprosił M. M. (1). Z uwagi na nerwową i napiętą atmosferę, nieprzyjemną wymianę zdań i opór M. M. (1), który nadal domagał się wydania ww. dokumentów oraz kluczy, K. D. zaczął szarpać M. M. (1). M. M. (1) doznał obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka za uchem lewym oraz otarcia naskórka i lekkiego krwawego podbiegnięcia w okolicy lewego barku oraz otarcia naskórka i lekkiego krwawego podbiegnięcia w zgięciu lewego stawu łokciowego.

M. M. (1) bezzwłocznie wezwał patrol funkcjonariuszy Policji z prośbą o interwencję, wskazując na nieporozumienia rodzinne. Na miejsce przybyli funkcjonariusze w osobach: A. M. oraz P. M., dokonując właściwych czynności. Po zapoznaniu się z problemem, poprosili E. D. o okazanie M. M. (1) w ich obecności dokumentów tożsamości jej rodziców. Następnie udzielając stronom stosownych pouczeń, interwencję zakończyli. W trakcie ww. interwencji M. M. (1) prezentował postawę roszczeniową, był bardzo nerwowy, podnosił głos, co powodowało, że funkcjonariusze zwracali mu uwagę na sposób zachowania. Funkcjonariusze podczas dokonywanych czynności spostrzegli nieliczne i niewielkich rozmiarów ślady obrażeń na ciele M. M. (1) oraz poszarpane koszulki obu mężczyzn.

Kilka dni po zdarzeniu J. M. zmarła.

Z uwagi na pogarszający się stan zdrowia W. M. E. D. zdecydowała o przeniesieniu ojca do domu seniora w R., gdzie ma zapewnioną opiekę specjalistyczną. O przeniesieniu ojca do R. nie poinformowano M. M. (1) w obawie przed kolejnymi awanturami. Przed Sądem Okręgowym w G. toczy się postępowanie w sprawie o ubezwłasnowolnienie W. M..

W dniu 19 grudnia 2014 roku M. M. (1) ponownie przybył do domu E. D. i jej męża (S., ul. (...)). Drzwi otworzył mu K. D., gdyż E. D. nie miała ochoty rozmawiać już z bratem z uwagi na jej zły stan psychiczny i nagminność nieporozumień oraz awantur. K. D. poinformował M. M. (1), że czas na rozmowy już się zakończył, po czym ten wsunął nogę pomiędzy zamykające się drzwi a ich futrynę. Chcąc uniemożliwić M. M. (1) wejście do wnętrza mieszkania, K. D. odepchnął M. M. (1) w kierunku balustrady przy wejściu.

M. M. (1) już w dniu 25 lipca 2014 roku złożył do Sądu Rejonowego w S. (...)pismo procesowe w sprawie o podział majątku, ze wskazaniem na prawa własności przysługujące jego rodzicom, do którego załączył pisemne oświadczenie J. i W. M. z dnia 23.05.2014 roku, zawierające dane ich dokumentów tożsamości (dowodów osobistych).

Oskarżony K. D. jest 58 – letnim, mężczyzną. Z zawodu jest mechanikiem maszyn. Pracuje zarobkowo za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 2.000 zł. Nie posiada znacznych składników majątku. Na jego utrzymaniu pozostaje córka, która kontynuuje edukację. Upřednio nie był karany. Nie był leczony psychiatrycznie, ani odwykowo.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

wyjaśnień oskarżonego K. D. (k. 40-42); częściowo zeznań świadka M. M. (1) (k. 42-45); świadka E. D. (k. 45-48); świadka G. D. (k. 48-49); świadka A. M. (k. 49-50); świadka P. M. (k. 50-51), a także ujawnionych na rozprawie w dniu 13 stycznia 2016 roku, bez odczytywania dokumentów zebranych w aktach sprawy na k. 7, 30-31,38,39,71,74,79,89-93,97,98-100.

K. D. przesłuchiwany na rozprawie w dniu 14 października 2015 roku oświadczył, iż zarzut zrozumiał i nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniając potwierdził, iż w dniu 22 sierpnia 2014 roku oraz w dniu 19 grudnia do domu w którym zamieszkuje wraz ze swą żoną E. D., przybył jej brat, tj. M. M. (1).

K. D. szeroko przedstawił wieloletni już konflikt rodzinny, który wygenerował się pomiędzy jego żoną a jej bratem M. M. (1). Podkreślał przy tym, że M. M. (1) nie przejawia jakiegokolwiek zainteresowania swymi rodzicami (było tak również gdy jego matka jeszcze żyła). Wskazał wyjaśniając, że M. M. (1) dokonuje działań wyłącznie z uwagi na aspekt majątkowy, przy czym w żadnym zakresie nie partycypuje on w kosztach ponoszonych w związku z opieką specjalistyczną jego ojca.

Wskazał, że E. D. poinformowała swego brata, że ich matka jest już w bardzo złym stanie w hospicjum.

K. D. wyjaśniając potwierdził, że w dniu 22 sierpnia 2014 roku prosto z pracy pospiesznie przyjechał do domu na wyraźne żądanie jego żony, wiedząc, że M. M. (1) po raz kolejny wszczyna awanturę. Podał, że kiedy wszedł do domu zastał bardzo burzliwą atmosferę i zdecydowanie sprzeciwił się, aby żona wydawała swemu bratu dowody osobiste rodziców. Wskazał, że jego żona była zapłakana, roztrzęsiona. K. D. podniósł, że z uwagi na nerwową atmosferę zamierzał zawiadomić Policję, po czym M. M. (1) poinformował go, że już to uczynił. W dalszej części wyjaśnień K.

D. potwierdził, że na miejsce przybył patrol funkcjonariuszy Policji, którzy przeprowadzili interwencję, wnosząc o okazanie i udostępnienie M. M. (1) danych z dowodów osobistych rodziców E. D..

K. D. wskazał, że nie używa siły w stosunku do swego szwagra, gdyż wie jakim on jest człowiekiem. Wskazał, że nie było pomiędzy nimi szarpaniny, przepychanki.

K. D. wyjaśniając wskazał nadto, że w dniu 19 grudnia 2014 roku również M. M. (1) przybył do ich domu. Potwierdził, że wówczas otworzył drzwi wejściowe do domu, zaś jego szwagier powiedział, że chce się widzieć z E. D., która nie chciała się z nim spotkać. Podał, że M. M. (1) włożył nogę pomiędzy drzwi wejściowe, toteż musiał odepchnąć ten but, który blokował drzwi.

Nadto, K. D. wyjaśniał, że wraz z żoną zmuszeni byli umieścić ojca w domu seniora w R., zaś za pośrednictwem i interwencją dzielnicowego M. M. (1) pozyskał od nich adres tegoż ośrodka. Podał, że w maju szwagier spowodował awanturę w tymże ośrodku, awanturował się, co spowodowało interwencję Policji.

W dalszej części wyjaśnień K. D. wskazywał wielokrotnie, że M. M. (1) jest zainteresowany wyłącznie dobrami materialnymi i dokłada wszelkich starań, aby zdobyć kolejne środki, a zły stan zdrowia rodziców próbował w tym celu wykorzystać. Sugerował, że w rzeczywistości rodzicami, ani stanem ich zdrowia nie interesuje się on w ogóle, nie dokłada się do niezbędnych kosztów ich opieki zdrowotnej. Podnosił, że liczy on na powiększenie swego majątku poprzez nabycie spadku po rodzicach.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, okoliczności zdarzenia, jak i jego przebieg nie budzą wątpliwości. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów.

Zdaniem Sądu, wiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego K. D., zarówno w części, w której przedstawił on okoliczności interwencji funkcjonariuszy Policji w dniu 22 sierpnia 2014 roku, złej sytuacji zdrowotnej rodziców jego małżonki i licznych problemów, z jakimi w związku z tym się borykali. Jako wiarygodne Sąd ocenił nadto twierdzenia oskarżonego podnoszącego, że w dniu 22 sierpnia 2014 roku przybył do jego domu M. M. (1) powodując awanturę, atmosferę stresu i niepokoju, dążąc do pozyskania dowodów osobistych rodziców. Zgodne z prawdą – w ocenie Sądu – są również wyjaśnienia oskarżonego, iż jego żona wezwała go wówczas telefonicznie, gdyż obawiała się brata, oraz że próbował wyprosić go z mieszkania, aż wreszcie, że w dniu 19 grudnia 2014 roku po raz kolejny M. M. (1) zjawił się pod ich domem zamierzając wejść i rozmawiać z E. D.. Sąd dał nadto wiarę twierdzeniom oskarżonego co do faktu, iż w dniu 19 grudnia 2014 roku uniemożliwił M. M. (1) wejście do jego domu poprzez jego wypchnięcie oraz że trwał pomiędzy nimi zaostrzający się wciąż konflikt rodzinny.

Opisany przez oskarżonego w tym zakresie przebieg zdarzeń z dnia 22 sierpnia 2014 roku oraz z dnia 19 grudnia 2014 roku oraz okoliczności im towarzyszących odnajduje swe potwierdzenie w zgromadzonym w niniejszym postępowaniu materiale dowodowym.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom K. D. jedynie w zakresie twierdzenia, że nie szarpał M. M. (1), który nie chciał opuścić jego domu w dniu 22 sierpnia 2014 roku. W tym zakresie wyjaśnienia te nie są zbieżne z zeznaniami funkcjonariuszy Policji, którzy podjęli interwencję bezpośrednio po zdarzeniu. Zarówno A. M. jak i P. M. stwierdzili, że stan mężczyzn wskazywał, że doszło pomiędzy nimi do szarpaniny. Mężczyźni mieli poszarpane koszulki, jeden z nich wskazywał na niewielkie obrażenia ciała. Ponadto oboje przyznali, że doszło pomiędzy nimi do szarpaniny, w związku z czym policjanci pouczyli ich o możliwości złożenia prywatnego aktu oskarżenia z uwagi na naruszenie nietykalności cielesnej. Ponadto świadkowie potwierdzili pozostałe okoliczności zdarzenia podawane przez oskarżonego. Świadczyli zeznali, że M. M. (1) domagał się wydania mu dowodu osobistego innej osoby (starszego pana), oraz że finalnie żona oskarżonego wydała mu dokument ten jedynie do wglądu. Potwierdzili również, że między tymi osobami widoczny był głęboki konflikt. Ponadto świadek P. M. wskazał, że M. M. (3) podający

się wówczas za pokrzywdzonego swą postawą zaognił konflikt, nerwowo gubił się w tym co mówił, prezentował postawę roszczeniową, niepotrzebnie podnosił głos, w związku z czym funkcjonariusze zwracali mu uwagę co do ww. zachowania.

W ocenie Sądu, zeznania ww. świadków, tj. P. M. oraz A. M. w pełni zasługują na wiarę, są spójne i logiczne. Wprawdzie świadkowie ze względu na znaczny upływ czasu, a także nagminność tego typu interwencji nie pamiętali wszystkich szczegółów zdarzenia, ani towarzyszących jemu okoliczności, to jednak zdaniem Sądu, zeznania te są wiarygodne, zgodne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym i jako takie stanowią pewne źródło dowodowe. Zdaniem Sądu, brak podstaw by odmówić wiary zeznaniom tych świadków. Ich zeznania dotyczą jedynie wykonywanych przez nich czynności służbowych. Z tego też powodu należy uznać, że nie mieli oni żadnego racjonalnego powodu, by świadczyć na korzyść którejkolwiek ze stron.

Sąd co do zasady dał również wiarę zeznaniom M. M. (1) w zakresie okoliczności istotnych dla niniejszego postępowania, tj. przede wszystkim co do faktu, że w dniu 22 sierpnia 2014 roku oraz 19 grudnia 2014 roku wybrał się do siostry zamieszkującej w S. przy ul. (...). Wskazać należy, że zeznając świadek podniósł, iż w dniu 22 sierpnia 2014 roku w obecności ojca rozmawiał ze swą siostrą, lecz kiedy do domu przybył jej mąż, ten rzucił się na niego, podarł jego odzież. Zeznając wielokrotnie zarzucał, że to jego siostra wraz z mężem zamierzają przejąć cały majątek ich rodziców, a w pewnym zakresie już tego dokonali. Przejawiał też odczucie, że celowo uniemożliwiali mu oni kontakt z rodzicami, w szczególności z żyjącym ojcem, jak też że wykorzystują bardzo zły stan zdrowia ojca. Podał zeznając, że również w dniu 19 grudnia 2014 roku zamierzał spotkać się z siostrą, lecz nie został do mieszkania wpuszczony przez K. D., który przy drzwiach wejściowych popchnął go w kierunku balustrady. W ocenie Sądu istniejący między stronami konflikt nie miał istotnego wpływu na treść złożonych przez świadka zeznań. Co prawda świadek w swoich zeznaniach uwypuklał przede wszystkim naganne w jego ocenie zachowania K. D., pomijając swój udział w istniejącym konflikcie, jednakże w ocenie Sądu przebieg obu zdarzeń objętych zarzutem świadek opisał zgodnie z prawdą. Sąd dał zatem wiarę zeznaniom świadka w tymże zakresie.

Jeśli zaś idzie o dowód z zeznań świadka E. D. wskazać należy, że co do zasady jej zeznaniom Sąd dał wiarę. Podkreślić jednak należy przy tym, że świadek w swej relacji wykazywała tendencję do usprawiedliwiania zachowania oskarżonego, który jest jej mężem. Świadek E. D. w swych zeznaniach prezentowała oskarżonego i jego zachowania w korzystniejszym świetle niż wynikało to z kontekstu sytuacyjnego, starając się uwypuklić negatywne zachowania M. M. (1), a przy tym minimalizując to wszystko, co mogłoby wskazywać na zachowania bezprawne ze strony oskarżonego. Potwierdziła jednak trudną sytuację w jakiej znalazła się wraz z mężem (oskarżonym K. D.) z uwagi na bardzo zły stan zdrowia jej rodziców, a następnie pobyt matki w hospicjum. Podniosła również, że opiekę nad chorymi rodzicami zmuszona była sprawować wraz z mężem, albowiem ze strony brata M. M. (1) nie otrzymała jakiegokolwiek pomocy czy wsparcia. Podała, że brat nie przejawiał żadnego zainteresowania stanem zdrowia rodziców, jak też ponoszonymi przez nią od dłuższego czasu wysokimi kosztami zapewnienia im specjalistycznej opieki zdrowotnej. Zeznając wskazała, że nieliczne wizyty jej brata każdorazowo przebiegały w atmosferze stresu, konfliktu, nieporozumień oraz wyrzutów. Świadek podała nadto, że kiedy jej brat powziął wiedzę w zakresie adresu aktualnego pobytu ich ojca w domu seniora, wówczas M. M. (1) wybrał się tam (już kilkakrotnie) i zakłócił spokój pensjonariuszy, interweniowała Policja. Sąd dał wiarę ww. świadkowi jedynie w takim stopniu, w jakim jej zeznania znalazły swe potwierdzenie w zeznaniach świadków, którym Sąd dał wiarę. Eliminując jednak wszystko to, co wskazywało na pomijanie udziału oskarżonego w zdarzeniach bezprawnych, relację świadka ocenić należało jako spójną i logiczną.

Sąd dał również co do zasady wiarę zeznaniom świadka G. D.. Świadek potwierdził okoliczności zdarzenia z dnia 19 grudnia 2014 roku. Podał, że był w domu swych rodziców kiedy przybył tam M. M. (1) i zamierzał wejść, lecz K. D. uniemożliwił mu to. Świadek zaprzeczył jednak, by oskarżony dotknął M. M. (1), co z kolei stoi w sprzeczności z wyjaśnieniami samego oskarżonego, który przyznał, że odepchnął nogą pokrzywdzonego, gdy ten chciał wejść do mieszkania. Nadto, ww. świadek potwierdził, że pomiędzy jego rodzicami a M. M. (1) istnieje wieloletni konflikt. W przedstawionej relacji świadek wskazał, że nie był naocznym świadkiem zdarzenia z dnia 22 sierpnia 2014 roku, a jedynie z opowiadania ma wiedzę, że interweniowała Policja, lecz szczegóły nie są mu znane. Eliminując zatem

wszystko to, co wskazywało na pomijanie udziału oskarżonego w zdarzeniach bezprawnych, relację świadka ocenić należało jako spójną i logiczną, a co za tym idzie - wiarygodną.

Co się zaś tyczy zeznań świadka P. O. (dzielnicowy) wskazać należy, iż treść zeznań tego świadka nie wniosła istotnych faktów dla niniejszego postępowania. Świadek potwierdził jedynie, że jakiś czas temu M. M. (1) przyszedł do niego wspominając o dwóch sprawach, tzn. że pożyczył komuś pieniądze i ma problem z odzyskaniem ich, oraz odnośnie konfliktu rodzinnego dotyczącego użytkowania domu po rodzicach, gdyż szwagier utrudnia mu korzystanie z części domu. Świadek nie pamiętał czy w rozmowie pojawił się temat naruszenia nietykalności cielesnej oraz utrudniania kontaktu z ojcem. Świadek zeznał, że żona oskarżonego również u niego była, przedstawiając odwrotną sytuację, tzn., że jej brat narusza ich część nieruchomości, gdzie czuje się jak u siebie. Sąd uznał zeznania ww. świadka we wskazanym zakresie za wiarygodne.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka W. M., albowiem jak wynika z treści opinii sądowej psychologiczno-psychiatrycznej z dnia 02 czerwca 2015 roku (k. 98-100) rozpoznano u niego otępienie umiarkowane w chorobie Alzheimera. Nie jest on zdolny do udziału w czynnościach, ma całkowicie zniesioną zdolność kierowania swoim postępowaniem.

Sąd oddalił nadto wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka W. K., T. M. oraz państwa K. na okoliczność relacji, jakie łączą M. M. (1) z oskarżonym, albowiem istniejący pomiędzy stronami konflikt został w trakcie postępowania należycie wykazany pozostałymi dowodami. Ponadto osoby te nie były świadkami zdarzeń objętych zarzutem.

Sąd za wiarygodny uznał zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów z kart: 7,30-31,38,39,71,74,79,89-93,97,98-100, nie znajdując podstaw, by kwestionować prawdziwość i autentyczność wskazanych dokumentów.

Na podstawie całokształtu ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, że K. D.:

1. w dniu 22 sierpnia 2014 roku w S. przy ul. (...) poprzez szarpanie naruszył nietykalność cielesną M. M. (1), w wyniku czego spowodował u M. M. (1) obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka za uchem lewym oraz otarcia naskórka i lekkiego krwawego podbiegnięcia w okolicy lewego barku oraz otarcia naskórka i lekkiego krwawego podbiegnięcia w zgięciu lewego stawu łokciowego;

2. w dniu 19 grudnia 2014r. w S. przy ul. (...) poprzez pchnięcie naruszył nietykalność cielesną M. M. (1).

Przystępując do kwalifikacji prawnej przedstawionego podejrzanemu czynu, Sąd stwierdził, że zachowanie K. D. wyczerpało znamiona czynu z art. 217 § 1 k.k.

Artykuł 217 § 1 k.k. określa odpowiedzialność karną za przestępstwo naruszenia nietykalności cielesnej człowieka. W jego opisie ustawodawca eksponuje **uderzenie**, przez co należy rozumieć każde gwałtowne działanie skierowane na ciało człowieka (zadanie ciosu, kopnięcie, szarpanie za włosy itp.), a ponadto wskazuje na naruszenie nietykalności w **inny sposób** (np. oplucie, oblanie nieczystościami). Omawiane przestępstwo ma charakter **materialny**, przy czym przez skutek należy rozumieć naruszenie integralności cielesnej, które wiąże się z uczuciem przykrości, bólu, poniżenia. W pojęciu naruszenia nietykalności cielesnej mieści się zatem również spowodowanie nawet niewielkich następstw fizycznych u pokrzywdzonego, takich jak np. siniaki, otarcia, zadrapania, mikrourazy itp. (J. Wojciechowski (w:) Kodeks karny..., s. 1137; P. Hofmański, J. Satko, Przestępstwa przeciwko czci..., s. 58; M. Kalitowski (w:) Kodeks karny. Komentarz, s. 707; O. Górniok (w:) Kodeks karny. Komentarz, s. 248, oraz Andrzej Marek; Komentarz do art.217 Kodeksu karnego; „Kodeks Karny. Komentarz”; LEX 2010.). Nie ulega zatem wątpliwości, że oba czyny oskarżonego wyczerpały znamiona występku z art. 217 § 1 k.k. W dniu 22 sierpnia 2014r. oskarżony naruszył nietykalność cielesną M. M. (1) poprzez szarpanie powodując u niego niewielkie zadrapanie i zasinienie. Z kolei w dniu 19 grudnia 2014r. oskarżony naruszył nietykalność cielesną M. M. (1) poprzez pchnięcie.

Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie uwzględnił szczególne okoliczności towarzyszące czynom, których dopuścił się K. D.. Przede wszystkim należy mieć na uwadze to, że oskarżony dopuścił się ich popełnienia w niezwykle trudnym okresie dla całej jego rodziny (choroba i śmierć teściowej, choroba teścia). To na E. D. i jej mężu skupiał się cały ciężar związany ze złym stanem zdrowia – początkowo jej rodziców, a teraz już wyłącznie ojca W.. K. D. i jego żona całkowicie przejęli opiekę nad schorowanym ojcem, zapewniając mu (kosztowną) specjalistyczną opiekę medyczną. Z uwagi na pogorszenie stanu jego zdrowia umieścili go w domu seniora, a koszty tegoż ponoszą osobiście. K. D. i jego żona E. D. pozostają w wieloletnim już konflikcie z M. M. (1), który prezentując postawę roszczeniową powoduje sytuacje dla nich stresowe. Zauważyć w tym miejscu należy, że oskarżyciel prywatny nie wyjaśnił logicznie, w jakim celu udał się do siostry w dniu 22 sierpnia 2014r. Twierdził co prawda, że do sprawy o podział majątku wspólnego potrzebne mu były numery dowodów osobistych rodziców, jednakże jak wynika z akt postępowania w sprawie o podział majątku numery te były oskarżycielowi znane już w maju 2014r. Żądanie wydania dowodów osobistych oraz kluczy do garażu, w którym znajdują się ozdobne listewki, w tak trudnej sytuacji rodzinnej ocenić należy za niestosowne i mogące budzić uzasadnioną irytację pozostałych członków rodziny. Również i zachowanie oskarżyciela prywatnego w dniu 19 grudnia 2014r. ocenić należy za niewłaściwe. Skoro bowiem oskarżony nie chciał z nim rozmawiać i wpuścić go do mieszkania, oskarżyciel nie powinien próbować wejść do niego siłowo. I to na kanwie wskazanych problemów K. D., wytracony z równowagi i wielokrotnie sprowokowany roszczeniami M. M. (1), dopuścił się przedmiotowych czynów. Okoliczności te rzutują w znaczny sposób na ocenę zachowania K. D., co jednak nie usprawiedliwia w pełni jego postępowania.

Sąd uznał, że wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne i na podstawie art. 66 § 1 i § 2 kk i art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec K. D. warunkowo umorzył na okres próby roku..

Jak stanowi przepis art. 66 § 1 i § 2 k.k., Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Warunkowego umorzenia nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności.

Jak stanowi przepis art. 115 § 2 k.k., przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Ustalając stopień winy K. D., Sąd wziął pod rozwagę zarówno elementy strony podmiotowej czynu zabronionego, jak i przesłanki przesądzające o możliwości przypisania winy sprawcy, tj. ogólną zdolność jej przypisania uwarunkowaną dojrzałością i poczytalnością K. D..

W ocenie Sądu, orzekającego w niniejszej sprawie, właściwości i warunki osobiste K. D. oraz dotychczasowy sposób jego życia uzasadniają przypuszczenie, że mimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Niezwykle istotnym jest aspekt uprzedniej niekaralności K. D., co stanowi również o jego wcześniejszym zachowaniu i prowadzonym stylu życia. Zdaniem Sądu, wobec podejrzanego istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna.

Zdaniem Sądu, warunkowe umorzenie postępowania karnego jest rozstrzygnięciem słusznym, bowiem biorąc pod uwagę postawę K. D., który prowadzi ustabilizowany tryb życia oraz właściwości i warunki osobiste, a w szczególności jego dotychczasową niekaralność, uzasadnione jest przypuszczenie, iż nie popełni on więcej przestępstwa i będzie przestrzegał porządku prawnego.

W ocenie Sądu, realnym jest, że wyciągnie on odpowiednie wnioski w związku z toczącym się przedmiotowym postępowaniem. Dając mu możliwość zmiany swego zachowania, Sąd skorzystał z dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania, wobec K. D., ustalając minimalny okres próby – roku.

Orzekając o kosztach, Sąd wziął pod rozwagę aktualną sytuację osobistą oraz majątkową K. D., w tym fakt, że pracuje on zarobkowo osiągając z tego tytułu stałe wynagrodzenie.

Na podstawie art. 629 k.p.k. w zw. z art. 628 k.p.k. i art. 621 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego K. D. na rzecz oskarżyciela prywatnego M. M. (1) poniesione przez niego koszty procesu, za wyjątkiem uiszczonych przez oskarżyciela prywatnego zryczałtowanych wydatków postępowania, które podlegają zwrotowi w całości. W punkcie trzecim części dyspozytywnej wyroku, na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. i art. 619 § 1 k.p.k. Sąd zasądził od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Słupsku na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. P. S. kwotę 619,92 zł (sześćset dziewiętnaście złotych 92/100) w tym podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu. W punkcie czwartym części dyspozytywnej ww. wyroku, na podstawie art. 628 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego K. D. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 669,92 zł (sześćset sześćdziesiąt dziewięć złotych 92/100) oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 60 zł (sześćdziesięciu złotych).